

Gramofon

Kojarzy się przede wszystkim z urządzeniem służącym do odtwarzania zapisanych wcześniej na płytach dźwięków i muzyki.

Prototyp takiej maszyny zbudował w 1887 roku Emil Berliner, a była ona w powszechnym użyciu aż do lat 80. XX wieku. Jednakże **na pierwszym etapie dziejów gramofonu był on także postrzegany jako urządzenie do tworzenia nowych, unikatowych [dźwięków](#), rodzaj instrumentu muzycznego**. Analogiczne zastosowanie ma dziś w praktyce artystycznej didżejów.

„Starszy brat” gramofonu, skonstruowany w 1878 roku przez Tomasza Alvę Edisona fonograf, był urządzeniem służącym w pierwszej kolejności do nagrywania dźwięku. Najpierw zauważono, że dźwięk za pomocą wibrującej igły można zapisać na obracającym się cylindrze, dopiero później, że można go też odtworzyć i reprodukować. Słowo „fonograf” znaczy wszak (z greckiego) „zapisywacz dźwięku”. Stąd już tylko krok do pomysłu, iż zapisywane dźwięki można modelować, ryjąc ręcznie na płycie rowki o wymyślnych kształtach, które potem – przy odtwarzaniu – spowodują niezwykle brzmienia.

W latach 20. ubiegłego stulecia powstało wiele tego typu teorii i przeprowadzano w tym zakresie specjalne eksperymenty. Jednocześnie kompozytorzy zauważyli, że płytę gramofonową z muzyką odtwarzaną na żywo można potraktować jak partię instrumentalną i wprowadzić ją do utworu muzycznego. Można ponadto, co zauważyli np. Ernst Toch i Paul Hindemith, manipulować prędkością obrotów talerza gramofonu, co ma znaczący wpływ na brzmienie muzyki, a także zestawiać ze sobą rozmaite nagrania lub ich fragmenty.

Nie było to łatwe zadanie, gdyż pierwsze gramofony, choć eliminowały wiele słabości fonografu, były urządzeniami dość prostymi. W swych pierwszych eksperymentach Berliner zastosował okrągłą płytę pokrytą woskiem, na której igła pod wpływem drgań akustycznych rysowała falisty rowek. W 1897 roku założył The Berliner Gramophone Company i ruszył z masową produkcją płyt wytwarzanych z żywic syntetycznych lub szelaku. Dopiero w 1924 roku do nagrywania dźwięku na płytach zastosowano mikrofony, rok później znormalizowano prędkość nagrań do 78 obrotów na minutę, ale w praktyce prędkość ta ulegała wahaniom. **W latach 30. XX wieku pojawiły się gramofony wyposażone w urządzenie elektryczne zwane adapterem, zamieniające drgania mechaniczne na impulsy elektryczne, a także gramofony z napędem elektrycznym. Te usprawnienia przyczyniły się do wielkiego rozpowszechnienia nagrań muzycznych i urządzeń do ich odtwarzania.** Kompozytorzy zaczęli zabiegać o nagrania, doskonale rozumiejąc siłę takiego rodzaju promocji swej muzyki.

Po II wojnie światowej standard 78 obrotów na minutę został zastąpiony formatem „33 1/3” nazywanym „longplayem”, stosowano też standard 45 obrotów na minutę. Płyty zaczęto robić z winylu i dzięki temu stały się one znacznie trwalszym nośnikiem dźwięku, niż pierwsze krążki, choć nadal bardzo narażonym na rozmaite uszkodzenia (zadrapania, odgięcia).

Choć pod koniec lat 80. gramofony zostały wyparte przez odtwarzacze CD i technologię cyfrową, to do dnia dzisiejszego mają one swe miejsce w praktyce muzycznej, nadal też, choć w mniejszych nakładach, produkowane są płyty gramofonowe, które mają swych zagorzałych wielbicieli. W funkcji instrumentu muzycznego gramofon stosują dziś przede wszystkim didżeje, manipulując płytami na żywo i tworząc nowe brzmienia na przykład poprzez tzw. skreczowanie lub „beat juggling”.

- W latach 20. XX wieku twórca awangardowy László Moholy-Nagy zgłosił projekt „alfabetu języka rowków gramofonowych”, jako nowego typu notacji muzycznej. Jego celem było uniezależnienie kompozytora od wykonawcy i [partytury](#) oraz tworzenie nieznanych przedtem dźwięków i relacji między nimi
- Najpopularniejszym utworem muzycznym przeznaczonym oryginalnie na gramofon jest *Fuga geograficzna* Ernsta Tocha, powstała w 1930 roku. Dzieło wykonywane przez chór mówiony odtwarzane było z płyty z zastosowaniem rozmaitych manipulacji prędkością obrotów talerza gramofonowego.

Jednym z najciekawszych współczesnych dzieł muzycznych na gramofon jest *Concerto for turntables and orchestra* (2006 r.) Gabriela Prokofiewa, wnuka [Sergiusza](#). W jego prawykonaniu uczestniczył DJ-Yoda, wprowadzając własną technikę gry melodycznej na gramofonie.